

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanych: Z. A., G. A., A. P. i K. H.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od M.J. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. 960 zł (dziewięćset sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację M. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 maja 2018 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. przy udziale Z. A., G. A., A. P. i K. H. o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym i wymiar składek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowe umowy miały cechy umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło, albowiem treścią zobowiązania wykonawców nie był określony wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz samo podjęcie i

wykonywanie określonych czynności polegających na renowacji i rekonstrukcji elementów budynków. Praca była oceniana jako dobrze wykonana, gdy zainteresowani w określonym miejscu i czasie przeprowadzili określone umowami prace renowacyjne (nadzorcze). Wykonywane przez zainteresowanych czynności nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady. Były to więc umowy starannego działania, mające charakter umów o świadczenie usług. Tym bardziej, że zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie za wykonane czynności, a nie za osiągnięcie rezultatu. Wykonywanie pracy na podstawie tych umów rodziło zaś tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 627 k.c., art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, oraz art. 647 w zw. z 647¹ k.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów - przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.) – art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i ust. 3, art. 41 ust. 12 i ust. 13, art. 86 ust. 2 pkt 1 i pkt 2, tj. w zakresie interpretacji, czy ZUS ma uprawnienia do zmiany kwalifikacji umowy o dzieło na umowę zlecenia wbrew woli stron, czy przepisy te mają kompetencyjny charakter dla organów ZUS i zawierają podstawy do ingerencji w treść umów stron, zawartych zgodnie z ich wolą. Ponadto zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty i rażąco naruszył art. 627 k.c., 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, oraz art. 647 w zw. z 647¹ k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 554/17, LEX nr 2638582 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2019 r., II UK 214/18, niepublikowane i z dnia 22 listopada 2018 r., II UK 479/17, niepublikowane), że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może, bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać, ustalić jej rzeczywisty charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie przez organ rentowy, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których – z mocy art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje zaś wydanie przez ten organ decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt

4, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840; z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, LEX nr 2242159; z dnia 10 stycznia 2017 r., II UK 518/15, LEX nr 2209108 i z dnia 13 stycznia 2016 r., III UK 53/15, LEX nr 1984624).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się też uwagę, że skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766; z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298; z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). Oznacza to, że strony, korzystając ze swobody umów, nie mogą ukształtować stosunku prawnego w ten sposób, że nie odpowiadałby on podstawowym cechom charakterystycznym dla obowiązującego w polskim systemie prawnym modelu stosunku obligacyjnego lub też modelu określonego rodzaju zobowiązania. Zatem strony nie mogą nadać więzi prawnej przymiotu umowy o dzieło, jeśli wynikające z tej umowy relacje (prawa i obowiązki stron) nie odpowiadają właściwości tego stosunku prawnego. Wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów, w myśl której stronom umowy gwarantuje się możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, nie oznacza dowolności kreowania stosunków prawnych, bowiem już brzmienia art. 353¹ k.c. wynika, że treść umowy nie może sprzeciwiać się naturze danego stosunku prawnego.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał,

względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Odnosząc się do wskazanych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania okoliczności przemawiających za naruszeniem przez Sąd odwoławczy przepisu prawa materialnego w postaci art. 627 k.c. zauważyć należy, że argumentacja skarżącego sprowadza się do kwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów. Zdaniem skarżącego „Sąd Apelacyjny bezpodstawnie przyjął, że zawarte z zainteresowanymi umowy nie nosiły cech umowy o dzieło, pomimo tego, że wolą stron było takie ukształtowanie stosunku prawnego, a czynności wykonywane przez Zainteresowanych doprowadziły do powstania rezultatu wymaganego dla umowy o dzieło”. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 września 2020 r., I UK 170/19, LEX nr 3062762 rozpoznał analogiczną sprawę z odwołania M. J. prowadzącego A. w ł. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przy udziale innych zainteresowanych. Sąd Najwyższy zauważył, że w momencie kreowania więzi prawnej strony nie „oznaczyły dzieła”, a element ten jest konstrukcyjnie nieodzowny w przypadku umowy o dzieło. „Oznaczeniem” dzieła nie jest bowiem

hasłowe określenie w umowach rodzaju wykonywanych prac (renowacja i rekonstrukcja sztukaterii oraz rekonstrukcji gzymsów i tynków w obiekcie zabytkowym; rekonstrukcja sztukaterii i tynków w M. w Ł., czy rekonstrukcja i renowacja okien w obiekcie M. w Ł.). Dzieło na etapie układania więzi prawnej musi zostać precyzyjnie sparametryzowane, gdyż przyjmujący do wykonania dzieło rozliczany jest z efektu, a nie ze staranności swojej pracy. Sąd Najwyższy uznał również za nietrafne powoływanie się przez płatnika składek na art. 647 w zw. z 647¹ k.c. Przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W sprawie, zdaniem Sądu Najwyższego nie było podstaw do przyjęcia, że płatnik składek (jako wykonawca) umówił się z zainteresowanymi na oddanie przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że umowa o roboty budowlane, tak jak umowa o dzieło jest zobowiązaniem rezultatu. Oznacza to, że podobnie jak w umowie o dzieło efekt zleconych czynności powinien zostać precyzyjnie określony (projektem), a analiza zawartych między płatnikiem składek a zainteresowanymi umów nie dała Sądowi Najwyższemu podstaw do uznania, że strony kierowały się wskazanym wzorcem umownym.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.